

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Października. — Rok 1838.
Wtorek.

№ 283.

Jutro S. Rafał.

N. PAN raczył udzielić P. Salomei *Miaśkowskiej* wdowie po Kontrollerze w b. Kom: Rz: Wojny, oraz jej dzieciom: *Tytusowi* i *Emilji*, pensją, dla matki zł. 570 rocznie i do śmierci, lub wejścia w nowe związki małżeńskie, dla dzieci każdemu po zł. 190 rocznie aż do dojścia syna do lat 20, córki do lat 18tu.

Dziś rano przybył z Bawarii do Warszawy, iadący do Petersburga, JO. Xłę Maxymiljan *Leuchtenberg*. Mieszka w pałacu Belwederskim.

Ogłasza się konkurs na posady następujące: 1) Na Architekta w guberniją Wileńską do miasta *Wilna*. 2) Na Architekta do budowy poczt i koszar, przy drodze od *Brześcia Litew* do *Bobrujska* budować się mających. Życzący otrzymać które z tych miejsc, i posiadający ku temu potrzebne zdolności, zechcą się zgłosić do mnie do Biura Dyrekcji komunikacji lądowych i wodnych w Warszawie przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1269, z dowodami kwalifikacyjnymi, najdalej do dnia 3/15 Grudnia r. b. Jenerał-Lejtnant *Christiani*. — Wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe w Królestwie Polskiem, upoważnione zostały do przyjmowania prenumeraty na 2 Słowniki *rossyjsko-polski* i *polsko-rossyjski*, w 4 tomach dużego formatu, wydania *J. Glińskiego*. Prenumerata na całe dzieło w Warszawie złp. 20, na urzędach i stacjach pocztowych złp. 30. — W. *Anatol Brenier* Konsul Francuzki, wrócił z Berlina. — Podpisani znani w Warszawie z dokładnych swych wyrobów, połączywszy się w iedną kompaniją pod firmą: *Karlo Awreggi* i *Wilhelm Warnke*, założyliśmy przy ulicy *Biełańskiej* w domu *P. Nejmiana* Nr 593, fabrykę i przytem początkowy skład różnych wyrobów mechanicznych i instrumentów matematycznych, fizycznych i meteorologicznych, iakimi są: Barometry, Termometry, Alkoholo-

metry, Areometry i t. d., i takową fabrykę i skład nasz otwieramy w dniu 25 m. b. Zapewniamy punktualność w zamówieniach, czystość i akuratność w wyrobach tak nowych iako i naprawach, oraz ceny nie tylko umiarkowane ale i niżone według zasad fabrycznych. Pewni iesteśmy, że odpowiemy zaufaniu Przes: Publiczności przez zupełną dla niej dogodność i dopełnienie jej zleceń. *Karlo Awreggi* i *Wilhelm Warnke*. — *Latarnie z drutu ścienne*, do oświetlania korytarzy, sieni i t. p. Zadowolone iakie *Latarnie* bezpieczeństwa przenosne uzyskały, spowodowały fabrykę do robienia podobnych im *Latarni ściennych półokrągłych*, zaopatrzonych w miejscę szkła tkaniną dróciauną. *Latarnie* te są także zabezpieczone od kradzieży i kupujący otrzymuie haki mocne i inne żelastwa do zawieszania ich i zamykania na kłódkę. — W składzie muzyki *G. Sennewalda* są do nabycia najnowsze *Walce Strausa*, pod tytułem: *Walce koronacyjne Królowej Angielskiej*; edycja *Warszawska* nieustępująca w niczem wzorowej edycji zagranicznej, jednakoż po niżonej cenie, to iest po złp. 3. — Dziś kiedy ubior *Kobiet* staie się co raz dłuższy, *Mężczyźni* używając sukni obcisłych i krótkich, zdają się chcieć przez oszczędność materiału zrównoważyć wydatki płci obiej. Tego lata mieliśmy tużurki tak krótkie, że ie sumiennie z mniej iak z półczwarta łokcia wyrabiać było można: nie dość na tem, ukazujące się *surduty zimowe*, które właściwiej *surducikami* nazywać by należało, prawie na ćwierć łokcia kończą się wyżej kolana. Są one kształtne, bo są w modzie, ale czy są ciepłe?... niezareczamy. Pomijając wszakże uwagi które hygena w tem miejscu nastęrcza, donosimy, że *surduciki* te wyrabiane z *kastoryny* i sukna, obszywane taśmą *passamoniczną*, lub *kordonem*,

powinny mieć kołnierz iedwabny deseniowany, niski ale duży, zaokrąglony albo ścinany; klapy szerokie; guziki na ieden lub 2 rzędy. Do nich noszą się na rano *spodnie* na biodrach wąfady układane a na butach obcisłe; *buty* na wysokich obcasach; *kamizelki* kaźmirowe lub axamiene w żywych bardzo kolorach, na ieden rząd guziczków iedwabnych zapinane; kolor pasowy ma pierwszeństwo. *Fraki*, dopóki nowy, krój na karnawał uchwalonym nie zostanie, mogą mieć klapy w tył nieco uchodzące, poły wąskie i długie, kołnierz niski, wyłogi nie zbyt szerokie, guziki iedwabne lub pozłacane średniej wielkości; *koszule* mają zakłady w odstępkach ażurowo szyte, iest to bardzo modne, ale traci cokolwiek elegancją *tuzinkową*. Oto są główne cechy modnego ubrania męz-czynny: Elegant odziewa się w iesieni krótkim płaszczykiem, a wzmie szerokim płaszczem z długą peleryną i stojącym kołnierzem. Kolory sukna najmodniejsze są czarny i ciemne-tył z nim graniczące. — Wczoraj w napełnio-ny teatrze Rozmaitości, przywołani: po *Dwie przeciw iednemu*, JP. *Zółkowski*; po *Żeh Po-iedynkach*, tenże 2-kroć i JP. *Jasiński*; a po *Weselu w Ojcowie*, JPani *Turezynowicz*.

Anglja. — Ospa grasiue teraz w *Londynie*, w ciągu iednego tygodnia 45 dzieci umarło na tę chorobę. — Na jakim stopniu oświaty zosta-ie społeczeństwo w *Mexyku* można poznać z następującego wyciągu statutow *Towarzystwa roz-bójników* tamże istniejącego. Ostatni paragraf tak opiewa: „Celem naszym iest starać się uł-udzić czujność sędziów, którzy mniemają, że mogą nas (rozbojników) wytepić, nie panięta-iać, iż nasze rzemiosło iest główną namiętno-ścią ludzi, to iest: iak najmniejszą pracą iak najwięcej zbierać skarbów. Póki tylko bogactw-ładać będą, znajdziemy naśladowców walecznych, czynnych, gorliwych, hojnych i stałych. Tych przymiotów tylko ten nabywa, który pogardza życiem, honorem i własnością.“ — Królowa cie-szy się w *Windsorze* iak najlepszem zdrowiem

i czerstwiej wygląda, niż przed nieiakim cza-sem w *Londynie*; zdrowie powietrze *Windsoru* i regularny tryb życia, najbardziej przyczyni-ły się do tego. Dwór iest bardzo skromny i spokojny; można całe godziny obchodzić za-mek, bez postrzeżenia, że Monarchini w nim przebywa. Wszędzie panie cisza wiejska, a na-wet w miasteczku *Windsor* tylko niedziela iest ożywiona, z powodu, że w ten dzień wiele osób z *Londynu* mając iazdę ułatwioną, śpieszy do *Windsoru*. Koleją żelazną *Great Western* mo-żna uiechać z *Londynu* do miasteczka *Slonch* (20 mil angielskich) w przeciagu godziny; a ztąd do samego *Windsoru* omnibusem w przeciagu 15tu minut. Ogrody królewskie iako też wysoki tar-ras zamkowy, z kąd iest piękny widok na pol-a, przez cały tydzień są przystępne dla pu-blicznosci, a w niedzielę otwarte są ogrody przed-żaraszem, ozdobione zagonami kwiatów, statuami i fontannami. Tu Królowa przechadza się po południu śród mnóstwa osób wszelkiego stanu, przybywających z *Londynu*, a nieraz tłum by-wa taki, że Królowa widzi się zmuszoną roz-mawiać z najbliższymi. Dla wszystkich okaznie się przyjazną. Monarchini wychodzi zwykle w odzieży skromnej, ma przyjemne rysy twarzy, na której uśmiecha się młodość i wesołość.

Belgja. — Arcybiskup *Mechlinu* Kardynał *Sterks* na 17 b. m. spodziewany był z powro-tem z *Rzymu*, wyznaczono znaczną summę aby godnie go przywitać. — Głoszą, że officer pła-tanik z pułku iazdy, stojącego załogą niedale-ko stolicy, uciekł po spowodowaniu deficytu wkassie na 15,000 fr. — P. *Kokeril* zupełnie iest przywrócony do zdrowia po swoim upadku.

Francja. — Rozbity okręt *Télémaq* w porcie *Hawru*, iuż iest wydobyty z piasku i spodzie-wają się wkrótce całkiem go wydobyć. — *Ba-ron Taylor* mianowany ieneralnym Inspektorem wszelkich instytucji sztuk pięknych we Francji; pensji wprawdzie nie dostanie, ale ma wyznaczoną summę 30,000 fr: na wydatki. — Już od dawna nie widziano w *Paryżu* tylu u-

biorów *tureckich* ile teraz na spacerach i wszelkich miejscach publicznych. — W *Lionie* czeladnicy szewcy grożą powstaniem przeciw swoim majstrom. — Głoszą, że *Abdel Kader* szturmem zdobył *Ain Majdehę*.

Hiszpanja. — Jenerał *Leon* 26 z. m. napadł na *Karlistowskiego* dowódcę *Carcja* pod *Legardą* i odniósł nad nim zwycięstwo. — Ciągłe jest mowa o nowej pożyczce; niektórzy głoszą że *Anglja* chce kupić u *Hiszpanji* wyspy *Filipińskie* za 400,000,000 zł. — Oddział *Izabelistów* 2 b. m. wykonał wycieczkę z *Bilbao* i podpalił wioskę *karlistowską* *Limas*. Wielu żołnierzy i robotników utraciło przy tem życie.

Rozmaitości. — Kapitan *Alexander* opowiada w swoim opisie podróży w *Afryce*. „*Namathowie* mają następujące wyobrażenie o przyczynie różnicy kolorów między ludźmi. Kiedy BÓG stworzył białych, zawistny szatan chciał także utworzyć człowieka; wprowadzić mu udało się, ale jego człowiek był tak czarny jak on sam; ze złości dał swojemu stworzeniu policzek, a to zład pochodzi, iż murzyni mają nos spłaszczony i twarz czarną.“ — Nosorożec często ma w towarzystwie jako wartę ptaka z zielonym grzbietem i błękitnymi skrzydłami, który zawsze siedzi mu na rogu. Ptak żywi się owry wadami latającymi około zwierzęcia. Myśliwiczki śledzący nosorożca pilnie uważa poruszenie jego strażnika ptaka. Jeśli nosorożec tylko porusza głowę, tedy ptak przelatuje z rogu na grzbiet, z kądem rychło wraca; skoro zaś ptak spostrzeże niebezpieczeństwo i odleci, tedy myśliwiczek powinien schronić się, gdyż wściekłe zwierzę rzuca się w miejsce, gdzie poruszają się krzaki. — Podróżnik spotkał w *Palestynie* Anglika w ubiorze myśliwskim, ze strzelbą i psami, który przybył nie dla osiedliwłości kraju, ale na polowanie, nie zajmował się starożytnościami, ale mógł dokładnie oznaczać miejsca od *Damaszku* do morza *galilejskiego*, gdzie tylko ubił ptaka. — Kapitan *amerykańskiego* okrętu parowego zapewnia, że bogacz w mieście nad

rzeką *Misysypi* oswoił parę *alligatorów* (*krokodyłów*) i tak wyuczył, że pływając w zaprzęgu tak ciągnął statek jak woły powóz. Używał ich do przejazdów wodnych. Niedawno strzelec spostrzegłszy te zwierzęta, zawałał do właściciela, aby umknął ze statkiem, gdyż chce do nich strzelić. Z trudnością zdołano strzelca przekonać, że właściciel wcale nie życzy, aby mu zabili jego pociągowych *alligatorów*. Zwierzęta te pływają tak prędko, iż statek parowy ledwo doścignie. — *Napoleon* miał w swojej armji człowieka nadwzyczaj do niego podobnego. Komendant *Dzjamarszi*, rodowity *Korsykańin* miał taką wysokość, także chód i prawie takie rysy. Roku 1815, pod czas 100 dni, podobieństwo to szczególnie było uderzające. *Dzjamarszi* człowiek bardzo ograniczony, nosił także buty co *Napoleon*, taki kapelusz, szary surdut i włosy, zupełnie jak *Cesarz*. Kiedy stał na dziedzińcu ministerstwa wojny, oparty o budkę warty, z rękami założonemi, możnaby go uważać za *Cesarza*. Właśnie temu podobieństwu winien był swój awans. Pewnego dnia Minister wojny, zniecierpliwiony tą komedią kostiumową, kazał *Panu Dzjamarszi* włożyć mundur swojego właściwego pułku i od tego czasu znikł w tłumie. — Bogaty *Dziedzic* w *Perigorde* posiadał 6 psów, którym wieczorem zwykle dawano iść ziednej miski. Między nimi pudel zawsze był kasyany przy misce. Cóż roztropne zwierzę uczyniło? Wybiegło na podwórze i zaczęło głośno szczekać; inne psy idące za instynktem, pośpieszyły także na podwórze a tymczasem pudel wrócił do miski i zaspokoił apetyt. — Porucznik angielski *Siborn* zrobił model bitwy pod *Waterloo*, przedstawiający całe pole bitwy, miłą angielską na przestrzeni 8 stóp; każda wioska, każda grupa drzew, każda chropowatość gruntu jest oznaczona. Rozstawione wojsko jest dokładnie oddane, domki, fiwone żołnierzy i koni są starannie wykończonane, jest ich 190,000, a armaty lubo małe, dane są rozebrać na drobne części. *P. Siborn* prą-

cował nad tym modelem 6 lat i wydał 180,000 zł. — Według urzędowych wyrachowań liczy się w Petersburgu 3,774 karet, 2,565 koczów, 8,363 doróżek i 10,519 sań; w ogóle 25,221 pojazdów, i 30,254 koni. — P. *Tulsee* w bliskości *Kopenhagi*, fabrykuje gatunek papieru zdającego na pokrycie dachów. Papier ten jest trwały na wodę i ogień, wygląda pięknie i jest tani. — Czy ożyje znowu moda sukien obręczowych (Rogówki)? Suknie takie ukazują się znowu w Paryżu aby iśnić swoim dawnym przepychem i dumą, iak wgardzona kobieta. Ach! małżonkowie zaczynają już obawiać się o swoje poiazdy, a mularze będą musieli drzwiom nadać większą przestronność. Cóż stanie się z kaparami, na których dwie osoby nie będą miały miejsca? Cóż stanie się z krzesłami, na których nie zmieści się jedna osoba. Na schodach trzeba będzie postępować ieden za drugim; na chodnikach ani sposób Damy ominąć. Ale nie ma obawy, nie trzeba będzie ani drzwi; ani ulic rozszerzyć: Damy raczej będą mogły za pomocą sprężyny obszerność sukni zmniejszać lub zwiększać. *Josselin* (Zosłę) jest wynalazcą tego mechanizmu, który może damom nadać objętość dowolną. — *Sposób Xcia Talejranda przeżyć stulecie*. Na śniadanie iadam mało, ale wiele na obiad. Po wetch wypiiam filiżankę gorącej kawy, a potem zjem szklankę lodów. O 10tej opuszczam salon, choćby w nim znajdowali się iacykolwiek goście, siadam do koczka i mocnym kłusem uieżdżam miłe, potem wracam do łóżka na spoczynek. Tak można żyć lat sto. (Były to własne słowa zmarłego dyplomata.) — P. *Ejbler* w *Urfahr* niedaleko *Lince* nader sztucznie zrobił drobny statek parowy mający tylko 3 stopy długości i zaopatrzony doskonałą machiną. — Na *Wisle* w galicji ma być zaprowadzona żegluga parowa. — W tych dniach aresztowano w Paryżu zegarmistrza i iego małżonkę, oskarżonych o przechowywanie skradzionych przedmiotów. Jak znaczny interes prowadzili temi przedmiotami to służy za dowód

że płacili 4 fr. dziennie osobnemu robotnikowi, iedynie dla zgładzenia numerów ze skradzionych zegarków. — *Sztraus* jest w Anglii bardzo popularny, ulubiony Kompozytor walców, nie tylko wszędzie bywa grywany, tańczony i drukowany, ale nawet iego twarz małuią na filiżankach, fajkach i iuz z tuzin angielskich kompozytorów, w dowód poważania, poświęcili mu swoje prace. Jeden z nich Pan *Hegar* wydał *Walce wiosenne*, a na tytułach wymienił, że są napisane w stylu sławnego *Sztrausa*. Mimo to zapewniają, że klimat angielski wywarł szkodliwy wpływ na *Sztrausa*, iego ostatnie prace nie wyrównywią dawniejszym, skomponowanym w *Wiedniu*. — Podobnie iak w roku zeszłym, tak i teraz 4 listopada ma być daną w *Wiedniu* wielka uroczystość muzyczna, do której należeć będzie blisko 1000 artystów i amatorów. — 6 z. m. 9 osób w *Genewie*, 5 dam i 4 kawalerów przedsięwzięto przeciwkę do przeciw ległych brzegów jeziora. Na powrocie nawiedziła ich straszna burza, tak, iż sądzili się za zgubionych, machinalnie wszyscy położyli się na drugiej stronie statku przeciwnej tej, która była nachyloną i wnet okazał się skutek. Łódź przewróciła się, a z 9ciu passażerów z trudnością iednego uratowano. — W *Karlsruhe* zapowiedziano gazetę: *Prawdę*, ale prawda ta skonała zaraz na pierwszym kłamstwie, gdyż wcale nie wyszła. — W Paryżu zaczęło wychodzić pismo: *Para*, Dziennik dla statków i powozów parowych. — Anglik darował narzeczonej tualkę, w której wszystkie przedmioty są zrobione z kości mamutowych. — Uczony *Arago* uważał, że na niektórych miejscach kuli ziemskiej nigdy nie grzmi; iak np. w *Lince* (w Ameryce połud.); *Szpicburgu*, a w ogóle nigdy nie nad 75 stopniem szerokości północnej. Junie miejsca sprzyjają grzmieniu, i tak np. w *Paryżu* grzmi najmniej 14 razy na rok; w *Kalcucie* 60 razy; w *Pekinie* 58, a w *Kairze* tylko 4. — Tablice statystyczne okazują, że stan małżeń-

ski służy do dojsia starości. Obliczono, że między 80 sześćdziesięcioletniemi, jest tylko 22 stanu szlacheckiego; między 48 siedmiesięcioletniemi, tylko 11; a między 12 osiemdziesięcioletniemi tylko 3. Może to dla tego, iż w małżeństwie wspólnie dzielą się wszelkiem utrapieniem, a gdy tymczasem w stanie wolnym człowiek zmuszony jest sam walczyć z przeciwnościami. — *Paganini* był już bliskim śmierci. Wszyscy Lekarze zwątpili już o utrzymaniu Artysty, który utracił wzrok, słuch i mowę. Muzy zamysłały już przygotować suknie żałobne, akrewni myśleli o pałacu w *Genii* i o milionach, które zachwycona Europa wysypywała w worek wielkiego wirtuoza. Posłano ieszczę po jednego Lekarza, w którym miano zaufanie, po Doktora *Benech*. Pomysł był szczęśliwy, był to pomysł antipowinowacki. Doktor *Benech* przybył do chorego, a poczuwszy jego puls, rzekł: Ręczę za jego życie. Na drugi dzień *Paganini* otworzył oczy, w 3cim odzyskał mowę, w 4tym słuch, a w 5tym wstał z łóżka i grał znowu iak *Orfusz*.

Urząd Muncyपालny Miasta Warszawy. Zawładania Właścicieli i Zarządców Domów, oraz wszelkiego stanu i powołania kontrybucyj Podatki i Opłaty do kass Scharbowych i Miejskich wnoszących, że Pan Antoni Szylling Sekwestrator do Ekekcji wszelkich Podatków Scharbowych i Opłat Miejskich, poprzednio w Cyrkułach 7 i 8, później w Cyrkułach 9, 10, a teraz w Cyrkułach 2, 3 i 12 będący, od wykonywania tych obowiązków uwolnionym został; zaś w jego miejsce na Sekwestratora do ekekcji wszelkich Podatków i Opłat w Cyrkułach 2, 3 i 12 P. Karol Wołowski jest przeznaczony i zainstalowany; wzywa więc wszystkich Właścicieli i Zarządców Domów w Sekwestracji będących, ażeby żadnych pieniędzy na ręce P. Szylling już nie składali, oraz tychże i wszystkich innych Kontrybucyj Cyrkułów 2, 3 i 12, ażeby oddać awizację i palety tylko z podpisem Pana Karola Wołowskiego przyjmowali, i za tenże Podatki i Opłaty bezpośrednio do kass właściwych wnosili. W końcu wzywa wszystkich Kontrybucyj Cyrkułów wyżej wymienionych, ażeby jeżeli do P. Antoniego Szyllinga tytułu obowiązków Sekwestratora mają jaką pretensją, z takową do U-

rzędu Muncyपालnego przed datą 15 Listopada r. b. niezawodnie zgłosili się, i wnioski swoje legalnemi dowodami usprawiedliwili, gdyż po upływie tego terminu żadne reklamacje przyjęte nie będą. — P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny G. *Jaholkowski*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bolen Generał z Kielc; Cedroć Jul; Xżę z Służna; Werderewski Urzędnik z Krakowa; Żukowski Miko; Dzie: z Kiliaczkowa; Ęmpiekl Heinrich; Dzie: z Strzbowa; Kraiewski Wojciech; Dzie: z Ępiec; Lutoslawski Edward; Dziedzic z Rembela.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do zbycia SŁOME ŻYTNA przestą, chociażby w największych ilościach; raczy się zgłosić do Kantoru Głównego Dostawy opału, światła i słomy dla Wojsk Ces.-Rosyjsj; w Król. Pols; przy ulicy Solec, pod Nr 2916 ekystuiącego, w celu umówienia się o sprzedaż takowej.

W drodze działów familijnych, wystawioną będzie na Licytacją majątność RYBCZEWICE w Gubernji Lubelsk; Obwodzie Krasnostawskim, w głębie pszennej położona, od miasta Piakimile, od Krasnegostawu mil 3, od Lublina mil 4 odległa. Majętność ta ma gruntu ornego Dworskiego morgów 1895. Lasu budowlanego i opałowego, sosnowego, dębowego, brzoźowego i grabowego 859. Siana zbiera około cetnatów 4,000. Włocian osiadłych jest 95. Stawów 2. Sadzawek 3. Młynów 2. Tartak. Ogród fruktowy, od 7 do 800 zł. czyniący. Ogród 2gi 700 szepami. Ogród 3ci 500 Sliwinami zasadzone. Ogrodu warzywnego morgów 12. Gorzelnia i w ogóle Budynki murowane porządne. Kamień wapienny i budowlany. Kościół parafjalny. Propinacja znaczna z przyczyną 2ch traktów przechodzących, Krasnostawsko-Lubelskiego i Łenczeńsko-Turobińskiego. Termin licytacji później ogłoszonym zostanie, tymczasem chęć kupna mający, o szczegółach na gruncie przekonać się mogą.

Przy ulicy Niccałej pod Nr 614 Lit. J. jest do wynajęcia każdego czasu na 2m piątrze przy Gospodarstwie POKOIK. Wiadomość tamże.

AKT zrobiony przed Reientem Józefowiczem, tycający Wincentego Gołębiowskiego i Władysława Sliwickiego, zgubiony został wczoraj; znalazca raczy takowy oddać za dobrą nagrodą pod Nr 557 przy ulicy Długiej, do Gołębiowskiego utrzymującego handel.

Mam zaszyt wiadomości Szano: Obywateli na prowincji Gorzelski utrzymujących, iż otrzymałem transport ANYZU UKRAIŃSKIEGO okrągłego i płaskiego. Skład takowego w gmachu Dobroczyńności przy ulicy Bednarskiej, w handlu Oleju, u P. Eborowicza.

Sprostowanie.— W onegdajszym Kurjerze, w ogłoszeniu o wydzierżawieniu Austerji, zamiast wsi Bieniewice, czytać należy *Bieniewie*.



KARETA podwójna, używana, zrekwi-
zytami, do drogi dalekiej zdatna; oraz
KARETA odnowiona, nowem suknem
wybita, z nowemi kołami i buxami mo-
sieżnemi; są do sprzedania za bardzo pomierną cenę
przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. G.

MAGIEL FARBIAРСKI, wielki, konny, z wolnej
ręki do sprzedania; wiadomość o cenie u Właścicie-
la posesji Nr 2799, przy moście nad Wisłą, powyższą
można.

Z mocy postanowienia Sądowego, obiekty iako to:
para Koczyczków złotych z dyamentami i Zegarek sre-
brny repetier, w Warszawie przy ulicy Franciszkań-
skiej pod Nr 1814, w zamieszkaniu Salamona Libro-
wicza, w dniu 9/21 Listopada r. b. o godzinie 11 z
rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. O-
bjekty powyższe publicznie w dniach 23/25, 27/29 i
29/31 Października zawsze o godzinie 11 zrana przez
podpisanego pod powyższym Nrem w zamieszkaniu
tegoż Librowicza, będą okazane. *G. Zawadzki K.*

W Sklepie Ubogich, sprzedają się WI-
NA Francuzkie: **BORDO** białe i czerwone
butelka zł. 2, **GRAVES** zł. 2 gr. 15, **HO-
SOTERN** i **HO PRENIAC** zł. 3 gr. 15,
St. ZULJEN zł. 3, **SZATO MARCO** i **SZATO LA-
FIT** zł. 4, Burgundzkie **NUI** zł. 4, **SZAMBERTIN** zł.
7, Reńskie **HOCHHEJMER** zł. 5, **JOHANISBERGER**
zł. 6, **JOHANISBERGER AUSSERUCH** zł. 8, **MALAGA**
zł. 4, **MALAGA** zr. 1811 zł. 6 gr. 20, **WĘGIERSKIE**
zł. 4, 5 i 6, **MADERA** zł. 4 gr. 15, **LÜNEL** zł. 4;
biogęnym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifi-
kacje się.

Filip Romanowski, **MALARZ PORTRETÓW** i
NAUCZYCIEL RYSUNKÓW, przenosił swe mieszka-
nie przy ulicy Przejazd pod Nr 647/8, do domu P.
Szołce, na dole od fontu.

**GŁÓWNY SKŁAD KAWJORU ASTRACHAŃ-
SKIEGO**, pod firmą K. Kudraszew, eksystujący w la-
tach zeszyłych przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu
Bęgka pod Nr 477, przeniesiony został na ulicę Se-
natorską pod Nr 496 do pałacu dawniej Biskupów Kra-
kowskich, i do Handlu podpisanego przy ulicy Trze-
jazd, obok K. R. S. W. D. i O. P. wprost ulicy Błę-
kiej. Powyższy Skład otrzymał dziś znowu transport
świętego Poczтового Astrachańskiego Kawjoru, któ-
ry będzie sprzedawany za najpomierniejszą cenę.

E. Kudraszew.

**FABRYKA PAPIERU W CELEJOWIE POD PU-
ŁANWAMI**. Wyrabiająca wszelkie gatunki papieru

najpodobniejsze do zagranicznego, uprasza aby wszel-
kie obstalunki do Składu materiałów piśmiennych
pod firmą L. Saulsohn przy ulicy Błękiej pod Nr
589 nadesłane być mogły, gdzie wszelkie gatunki tej-
że fabryki, po cenach najumiarkowańszych sprzedane
zostają; o czym łaskawą Publiczność zawiadamiamy.
Celejów d. 25 Wrzes. 1838 r. *J. et A. Douglas.*

W Sklepie Ubogich, dostać można **WINA**
WĘGIERSKIEGO butelka zł. 2 gr. 15. **DEBINKI**
zł. 3 gr. 10. **ZIELENIAKU** zł. 4. **Wina SZAM-
PANSKIEGO** zł. 8.



Zorsz (George) Waliński b. Tancerz s. p.
Króla Stanisława Augusta, otworzył wraz z
Synem Alexandrem Zorsz Walińskim, Sale
Taniców Salonowych przy ulicy Krakowskie
Przedm: wprost Zamku, gdzie Kantor Loterji, pod
Ner 297/8 na lem piąttrze; wchód od ulicy Słepiej.
Osoby życzące takowe lekcje pobierać, raczą się zgło-
sić w każdym czasie. Dla osób zaś chcących pobierać
lekcje prywatne, naznacza się dzień w tygodniu, to
jest Sobota.

BOWGBY Banku Pols: Nr 13,286 i 14,063, na
imie Bendet Blicksilber, na zastawione kosztowności
wydane, zagubione zostały; znalazca raczy takowe
złożyć do Banku Pols; użytku mieć nie może, po-
niważ zastrzeżenie nastąpiło.



Kocz z fordekiem w dobrym stanie, jest
do sprzedania za mierną cenę przy ulicy
Ogrodowej pod Ner 825/6 u Pana Hel-
wiga.

Mający do przedania **RZEPAK** lub **SIEMIENIE**
LNIANE, zechcą się zgłosić do Kantoru C. F. Min-
tera, przy regu ulicy Sto-Krzyżkiej i placu Dzie-
ciątka Jezus, Nr 1337.

Tak nazywany Kawaler, trudniący się sprzedażą
PIWA, zamieszkały od lat kilkunastu wiadomym z do-
mów przy ulicy Nowy Świat, przeprowadził się na
Krakowskie Przedmieście wprost Poczty Nr 381.

Ktoby sobie życzył kupić **PROMIĘ**
średni do przewozu, długi łokci 31, a
szeroki łokci 7, z wszelkimi okuciami
dowiedzieć się może o takowym u Jana
Hartmana Majstra Mostu w Warszawie.

PANNA kompletnie uzdatniona do robienia Stro-
iów i Sukien Damskich, może mieć miejsce korzy-
stne w Berdyczewie; zgłosić się raczy pod Nr 468
przy ulicy Senatorskiej, na przeciw Wielkiego Teatru,
do P. Webera Taxatora Lombardu.

Cienkie **FLANELLE** w różnych kolorach, w kraty na
podszewki pod Płaszczę i **DRABEDAM**, **KROAZY**
w różnych kolorach w kraty na sałepy, iako też **CRU-
STKI** cienkie kaszmirkowe w różnych kolorach w

Kraty, POŃCZOCHY, SKARPETKI, GATKI, KAPLANIKI wełniane, świeżo przybyły do Handlu Romana Jankowskiego, obok Handlu Dobrycza przy ulicy Senatorskiej; sprzedają się bez targu podług cen stałych, na kartkach wypisanych.

Potrzebny jest UCZEŃ do Kantoru Wexlu Loteryi Władysława Alfonsa Kronenberg przy ulicy Senatorskiej Nr 480.

W Pałacu dawniej Mokronoskich przy ulicy Kraków: Przedm: pod Nr 393 Lit: B. obok Kadeckich Koszar, są rozmaite LOKALE do najęcia, iako to: 1) większe piątro z 12 Pokoi złożone, lub na połowę, mieszki któremi są 4 Salony, do tego Stajnia na 6 koni i Mastalernia, Wozownia na 5 Pojazdów, Kuchnia angielska, Piekarnia, Piwnice i Góry, cały lokal z meblami lub bez mebli. 2) 4ry Pokoje na 1em piątrze od frontu, oraz z Kuchenką i Piwnicą. 3) Pralnia z Magłem i z izbą mieszkalną. 4) 2 Pokoje na 2m piątrze na facjacie od frontu i Pokoik od tyłu; wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

Potrzebna jest KUCHARKA doskonała w bliskości Warszawy; dowiedzieć się można przy ulicy Podwał Nr 522 nad Okulistą.

Przy rozpoczęciu roku Szkolnego, *Nauczyciel języka Francuzkiego*, Arytmetyki i Planimetrii, ma zaszczyt polecić usługi swoje Szanownym Domom prywatnym i Instytutom wyższym płci obojej w Warszawie. Zaskawi interesenci adresy zostawiać raczą w Drukarni Gazety Porannej, w zabudowaniach starego teatru, na placu Krasiańskich.

Doniesienie Artystyczne.

Podpisany, który w Włoszech, Austrii, Węgrzech, Galicji i niektórych Miastach Królestwa Polskiego z najlepszym skutkiem i zadowoleniem uczył sztuki szybkiego malowania w orientalnym sposobie, iako też zjeżdżania rycin z papieru i przenoszenia ich na drzewo, szkło, i t. p. i illuminiowanie rycin olejnymi farbami, iak niemniej sposób doskonałego kopjowania każdego przedmiotu natury, up. robienia Sylwetek, Portretów na czarno, ośmiela się i w Mieście tutejszem Przyjaciół sztuk pięknych na tę sztukę uważniami uczynić i do siebie zaprosić, aby tak własną pracę, iako też Uczniów jego obaczyć, zarazem potrzebną wiadomość odebrać mogli, w iak krótkim czasie, pod iakimi warunkami, i w iakich godzinach nauki w tej sztuce udziela, iak niemniej, aby się przekonać raczyli, iaka różnica jego metody od innych, którzy sztuki szybkiego malowania w orientalnym sposobie uczyli i używali. Co do pierwszych 6ciu lekcji, w tych uczy się rysować kwiaty, owoce, i zwierzęta. Tak krótki czas jest dostatecznym, aby każdy, potrzebną

wiadomość odebrał, aby każdą rzecz tego rodzaju z najlepszym skutkiem mógł odkopjować. W drugich 6ciu lekcjach uczy się sztuk figuralnych, iako to: iczdzców, grupp z osób i innych cząstek, iakie u podpisanego w dość znacznej ilości i wyborze widzieć można. Do kopjowania kraiwidzów (landszaftów) każdy uczeń potrzebuie ieszcze 3 lekcji. Podpisany miał to szczęście przez swą niezmordowaną pilność, ten sposób rysowania i do malowania olejno użyć, do czego uczeń także 3ch lekcji udzielenych mieć potrzebuie. W 4ch następnych lekcjach, uczy illuminiowania rycin farbami olejnymi, i odr drukowanie czyli dekalikowanie rycin czarno i kolorowo na drzewo, szkło i porcelanę. W 6ciu lekcjach. Nareszcie, ieszcze jednę lekcję udziela, w której uczeń każdy przeniesienia widoku z natury i Sylwetek nauczy się może. Każdy uzna, że wymienione przedmioty od podpisane, uczone, w bardzo krótkim czasie mogą być udzielone, lecz zarówno; wiech każdy uważy, że to jedynie przez własną pilność i uwagę osiągnąć może, i chociaż podpisany w wykładaniu i dawaniu nauki największą pilność i niezmordowaną pracęłożył przyobiecucie, aby pomyślną korzyść odnieść, jednakże najlepsze udanie od ucznia, jedynie tylko zawisło. Każdy który u podpisane lekcji brać pragnie, otrzyma drukowany przepis, według którego ściśle zachować się powinien, oraz cenę za udzielać się mające lekcje. Dzieci do lat 12stu płacą więcej, ponieważ około takowych więcej pracy ma uczyć. Damy i Panienki będą miały oddzielny pokoik, gdzie ostatnie pod dozorem Żony podpisane zostawiać będą. Podpisany spodziwa się, że przez przeciąg pobytu swego i w tutejszem mieście, znajdzie Szanownych Uczniów, którym swą niezmordowaną pracę i gorliwość według sił jego obietnie. Jeżeli wiele osób ułoży się uczęszczać w jednej godzinie, otrzymają zniżoną cenę udzielanych lekcji, iak niemniej ci, którzy na wszystkie lekcje prenumerować będą. W ostatku podpisany poświęcić się gotów WW. Obywatelom w pobliskosci mieszkajacyim, że do ich dworów zjeżdżać będzie, a to za stosownem z żądajacyim tego umowieniem się. Mieszkam na Podwalu w domu Doktora Sommera, pod Nr 519, na 2em piątrze w oficynie.— *Indwik KRAUSE de SANDEZWEHR, od K. Ces. Austrjackiego Rządu uprzywilejowany Nauczyciel sztuk szybkiego malowania wschodniego.*

Mając na zawsze wydalic się z Królestwa Polkiego do kraju Pruskiego, Miasta Grodzisk i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowej o uzyskanie paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszem interesowane osoby, któreby do mnie iakąbąc miały pretensja, ażeby z takową w przeciągu 4ch tygodni od

daty dzisiejszej, iako do czasu wniesienia rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów jedynie w formie Sądowej prawnej do najbliższych Władz zgłosili się. Warszawa d. 6 Październik 1838 r. — *Konrad Burger.*

Na nadchodzące co raz dłuższe wieczory przysposobiła Fabryka Wyrobów metalowych i lakierowanych C.F. *Mintera* przy ulicy Sto Krzyżkiej i placu Dzieciątka Jezus Nr 1337, znaczny zapas wszelkiego rodzaju *Lamp*, tak stołowych iako też ściennych i wiszących, w dawniejszych najulubieńszych i wielu nowych fasonach, iak z brązu w ogniu złoconego iak i z kompozycji i blachy lakierowanych. W urzędaniu tych lamp miano na uwadze, aby przez właściwy stosunek wymiarów, najmniejszą ilością materiału palnego iak największe otrzymanie światła.

Odebrawszy transport Słodzi świeżych holenderskich w baryłkach, zwanych pół ahtelkach, w najlepszym gatunku, do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana; pod znakiem Wiosłyba, iakowe po cenie miernej odstępnie; oraz WINO Szabli zwane, w dobrym gatunku po złp. 10 garniec, sprzedaje się.

SKŁAD KROCHMALIKU ANGIELSKIEGO czyli FARBKI BŁEKITNEJ do prania pignek Bielizny.

W domu pod Nr 429 przy ulicy Koziej, narożnie idąc z Krakowskiego Przedmieścia przez ulicę Krótką stojącym, nowo otworzony został przez podpisanego Skład z wyrobami następującymi: KROCHMALIK BŁEKITNY czyli farbka niebieska Angielska koloru Błękitego, iakiego dotąd nigdzie nie wyrabiano w podobnym gatunku, do prania Bielizny służycymy, w wafelczkach gładkich, karbowanych i karbowano kręconych. KROCHMALEM białym pszeńciznym w dobrym gatunku. SZUWAXEM tak w massie iako też w stanie płynnym, Szano: Publiczności ze swej doskonałości co do konserwowania skór od zepsucia dobrze znany, tak przy ulicy Danielewiczowskiej iako też w fabryce przy ulicy Gołębiej. SZCZOTKAMI czyli miotłkami do czyszczenia Sukiem dobrze i trwale opracowanymi, za które to podpisany tylko ręczy, a w szczególności te iakie są opatrzone Cyfrą (J.S.). ZAPŁEKAMI chemicznymi w rozmaitych gatunkach. ATRAMENTEM dobrze czarnym Angielskim. Oprócz tego podpisany utrzymaie w swym składzie różne gatunki FAIEK stambulek czyli *Susmanek* zwa-

nych, które się szczególnie odznaczają trwałością i mocnem wypalaniem. Wszystkie wyż wyrażone przedmioty postanowiwszy podpisywać właściciel sprzedac po umiarkowanej cenie, spodziewa się iż Szanowna Publiczność bytnością swą tenże skład zaszczycać zechce.

Jan Seydlitz.

RSIAZKA Legitymacyjna należąca do Elżbiety Dawidowskiej, zagubioną została; znalazca raczy oddać do kancelarii Komis: Cyr: 5 i 6, przy ulicy Pawiej

Z Biura Zlecen Nr 473 Lit: C.

BRYCZKA lekka, nie kryta, nie wiele używana, jest do sprzedania, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1260. Wiadomość w Sklepie Korzeni.

Z Biura Informacyjnego.

Osoba, posiadająca muzykę na fortepianie, życzy sobie znaleźć miejsce do dawania lekcji tu w Warszawie lub na prowincji; wiadomość w Biurze Inform.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 10. TEATR WIELKI. Dzisiaj na Wysokie żądanie, *Damy i Huzary*, i 35 raz Balet *Styrzyckie kowale*. FIGURY woskowe na Tłomackim codzienne.

W Kawiarni pod Nr 275, przy ulicy Freta, Sei dom od ulicy Sto Jerskiej, bracia *Zalowscy* uprzyjemniają będą wieczór muzyką Szanownym Gościom.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej wprost pałacu Zamojskich w domu P. Epsteina Nr 470, KWIN-TET *Kubelki* grać będzie od godziny 6 do 10.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nrem 495, Towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Mazykałną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznymi w kostiumach; przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godz: 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tłomackiej i Rymarskiej w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 5.

Dzisiaj w Kawiarni pod znakiem *Kogutka*, na Krak: Przed: wprost h. Konserwatorjum Nr 454, będzie wykonany ulubiny SEKSTET iuz od dawna znany.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Kaczki i Kuropatwy z masłem, Poledwica z szczypioro: masł: Schab z buracz: lub z kapus: z roz:; Zrazy razne; Potrawa z pomidora:; Sznycel i Ryby nazimno i goraco.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Sztufada woła: z kartofelka:; Pieczeń bura: z roz:; Pulardki z roz: z zerde:; Pekielszcz z chrza: na goraco; Kotlety cielę: z grosz:; Potrawa z kaczek; KOLACJA: Kurczęta z roz:; Rozbratel wiedeń; Kuropatwy z rozna: i inne Potrawy.